

Ze świata kobiecego.

Kapelusze i etole.

Słyszałam niedawno zdanie, naturalnie osoby zupełnie niekompetentnej, że w czasie karnawału jedynie magazyny sukien, oraz sklepy sprzedające



Kapelusz z żółtych i białych piór gourah. (Model z magazynu Saillard — Paryż).

przybory balowe, mogą robić interesy. O inne przedmioty stroju kobiecego nikt nawet nie pyta. Co za ignorancja! Czyż mieszkanka wielkiego miasta, biorąca udział w życiu światowym, czyż matka, przywożąca na karnawał córki, zamyka je i nie pokazuje poza salą balową? Napewno nie. Panienki, które chcą się pokazać światu, panie, które pragną użyć całą pierśią jeszcze jednego karnawału, muszą ciągle być pod bronią. Więc na ulicy ubrane szyko-



Kapelusz z piór ibisa. (Model z magazynu Saillard — Paryż).

wnie, w domu codzienna suknia musi być wytworna, pomimo skromności; a że nie tylko strojem świat się olśniewa, ale przede wszystkim inteligencją, dowcipem i umiejętnością rozmawiania, więc musi elegantka w czasie karnawału bywać w teatrze, na koncertach, na wystawach, aby nie zasłużyć na zarzut ignorancji, aby być *au courant* wszystkiego.

To też wszystkie gałęzie przemysłu, związane z konfekcją damską, mają swe żniwo w czasie karnawału. Powinny jednak panie nie zapominać o tem, że zyskują wiele, gdy pokazują się w pewnych porach dnia skromnie, a wykwinie. Jeśli ktoś, co około północy podziwiał panią X czy Y w przepysznej toalecie balowej, zobaczy ją nazajutrz rano w skromnym, angielskim kostymie i małym kapelusiku, dozna napewno miłszego wrażenia wobec tego

kontrastu, aniżeli, gdyby ujrzał ją kipiącą strusiem i piórami i szeleszczącą jedwabiami. Mówiono mi przeto w Paryżu, że są dwie epoki, w których kostymy *tailleurs* i małeńskie kapelusze mają największy obyt, to jest — pora jesiennych wyjazdów za granicę i karnawału.

Jest przy *boulevard des Capucines* magazyn kapeluszy Delion, który podobno ma największy obyt ze wszystkich kapeluszników paryskich. A wyrabia same angielskie, skromne, stylowe nakrycia głowy. W tym sezonie *tricorn'y*, czapeczki o prostych brzegach i miękkie, filcowe małe kapelusze walczą o pierwszeństwo. *Tricorn'y* i czapeczki mają główki wysokie i otoczone bywają fantazyjnym galonem. Wszystkie kapelusze, jakie widziałam w tym magazynie, olśniewają wprost wdziękiem i skromną elegancją. Paryżanki utrzymują nawet, że tak jak kostym *tailleur* bywa pięknie skrojonym i wykonanym tylko przez krawca-mężczyznę, tak i kape-



Model kapelusza z magazynu Lenthéric, opisany w artykule.

lusz angielski ma prawdziwy szyk tylko wówczas, gdy wykona go, tak jak Delion — kapelusznik-mężczyzna.

Kto chce zaopatrzyć się w kapelusze fantazyjne, naturalnie niech zwraca się do magazynów, w których panie magazynierki mają pole do wykazania swej pomysłowości artystycznej. A że od kapeluszy niema cła i niejedna z pań radaby mieć paryskie arcydzieło na główce, o ile nie dobrała go sobie wśród modeli, niechżeż wie, skąd jaki rodzaj sprowadzić może. Zatem niezmiernie oryginalnymi są kapelusze w zupełności fabrykowane z piór, właściwie firmy *Saillard* w Paryżu. Bądź w kształcie toczków, bądź budek, lub kłoszy, z piór kolibrów, ptaków rajskich, bażantów, gołębi i drobnego pstrego ptactwa, nadają się równie dla osób starszych, jak młodzieńskich, każda twarz bowiem wygląda interesująco z pod takiego pieścidełka. Ten rodzaj kapeluszy będzie najbardziej *en rogue* tego roku.

Panie lubiące kapelusze bardziej oryginalne będą miały ogromny wybór we wspomnianym magazynie p. Lenthéric. Prześliczny model z tego magazynu, jaki podaemy w dzisiejszym numerze, w kształcie kapki średniowiecznej, wykonany był ze złotego haftu i medalionów z płótna *Jony*. Zdobi go egretka z piór *gourah* koloru *vieux bleu*.

Wraz z kapeluszymi *etole* stanowią drugi szczegół toalety damskiej, niezmiernie doniosłości. Fason kołnierzykowy jest stanowczo mniej modnym, natomiast niezmiernie noszonymi są futra kształtu szalowego, cięte prosto, zakończone półokrągło lub ścięto, bez żadnych ozdób, główek i ogonków. Bogactwo futra samo w sobie stanowi piękność tych

etoli. Niezmiernie modnymi są na ten użytek opasy srebrne, gniecione w pasy, skungsy gładkie, puszyste, lub futro kreta, z końcami na pół łokcia szerokimi, z gronostaj bez ogonków, szytych w wąskie pasy. Taki szal futrzany oddaje niezmierną



Kapelusz z piór ibisa i gourah. (Model z magazynu Saillard — Paryż).

przysługę paniom; służy bowiem równie do wyjścia na ulicę, zarówno jako *sortie de bal*, do sukni codziennej, jak i strojnej. Podnosi blask toalety balowej, gdy spływa z ramion, odsłaniając jedwabie, hafty i koronki, jak blask oczu, gdy na ulicy lub w powozie, przysłoni nim sobie kobieta dolną część twarzy. Niegdyś sprzymierzeńcem kokieterii kobiecej był wachlarz kościany lub koronkowy, dziś jest nim futrzana *etola*.
Ramo ..



Kapelusz angielski z białego filcu, przybrany wstążką białą z granatowem (Model z magazynu Delion — Paryż).

Wiosna 1912.

Wiosna 1912.

MAGAZYN
HENRYKA SCHWARZA
Kraków, Grodzka 13 — Telefon 43
Kostiumy, Modele,
Płaszczce.
Nowości w metrowej sprzedaży.